

Kaz Bałagane, Warszawa Centralna

...wjedzie na tor pierwszy przy peronie drugim
Pociąg jest objęty obowiązkową rezerwacją miejsc
Wagony z numerami 16, 15, 14 zatrzymują się w sektorze drugim

Wysypała się na peron masa co ma wiele szkit
Na poziomie zero próbuje rozmienić kwit
Zimna kawa z Nero, nią przepijasz lekki wstyd
Szybko minęło, nie poznałeś żadnej z nich, oh
Wrócisz jak heros, aż Cię nie pozna nikt
Na kurtkę z Moliere'a jeszcze psikniesz ten Creed
Intercity teraz podjeżdża i słyszysz ten pisk
Wkrótce wynajmiesz tu coś, nie na Airbnb
Poziom niżej cięli mięso na kebaby
Była tu afera, że to dla całej Warszawy
Mieszkałem tutaj obok i pisałem do szuflady
Mieszkałem tutaj obok i pisałem do szuflady
Chciałbyś powiedzieć coś (zaraz wracam)
Jak ta kartka, która zdobi kiosk
Tymczasem chodź, tu druga klasa
I pod oknem z widokiem sobie siadź
Ty się zmieniasz, ja się zmieniam też
Myślałem, że decyzja życia to jest szybki cash
Decyzja życia to jebał to pies
Dzieciaku nie rób sobie krzywdy, życie to nie wyścig
Kto jest bardziej sztywny? Równi i równiejsi
Biznes to biznes, życie to przyjaźń, to praca nad sobą
Gdy w Tobie widzą te szlachetne blizny

One to światło niebieskie jak ten rozkład na Dworcu Centralnym
Może dlatego znów nie śpię jak ty w pierwsząnockę na karnym
Gdzieś podziemnym przejściem ile razy mnie mijały, zgadnij
One to światło niebieskie jak ten rozkład na Dworcu Centralnym
One to światło niebieskie jak ten rozkład na Dworcu Centralnym
Może dlatego znów nie śpię jak ty w pierwsząnockę na karnym
Gdzieś podziemnym przejściem ile razy mnie mijały, zgadnij
One to światło niebieskie jak ten rozkład na Dworcu Centralnym